



Od Redakcji

Pan Bóg, dał nam wspaniałą możliwość rozmowy z Nim. To niesamowite, że najpotężniejsza we Wszechświecie istota pozwala nam, kiedykolwiek tylko tego zapagniemy, zwracać się do siebie w modlitwie. Spróbujmy wyobrazić sobie reakcję naszych ziemskich władców w sytuacji, gdy chociaż raz w tygodniu chcielibyśmy powiedzieć im o naszych problemach i trudnościach... Chrześcijanie nauczyli się modlić bardzo dawno temu i wszyscy, niezależnie od nazwy i poglądów, uważają modlitwę za bardzo ważną i potrzebną. Czy jednak z upływem wieków modlitwa nie stała się jedynie mechanicznym odtwarzaniem pewnych słów i gestów? Gdy więc korzystamy z tego wielkiego daru i przywileju, powierzając Bogu nasze zmartwienia i radości, gdy chcemy Mu podziękować i Go uwielbiać, pomyślmy

przez chwilę nad tym, czy modli się również nasze serce, czy jedynie usta wymawiają wyuczony zestaw zdań i wyrazów... Warto pamiętać również o tym, że modlitwa, to nie tylko rozmowa, ale i potężne narzędzie walki o wszystko co ważne w naszym życiu. A Boże Słowo niestrudzenie zapewnia nas o wartości i skuteczności modlitwy: *„Wiele może uprzejma modlitwa sprawiedliwego.; (...) I wszystko, o cobyściekolwiek prosili w modlitwie wierząc, weźmiecie.”* – Jak. 5:16; Mat. 21:22 (BGd)

Redakcja
R-
„Straż”